

# Zakaz Wyprzedzania, Samborock

Zamroczy&#322;em w sadzie pszczo&#322;y  
m&#322;odym winem z winoro&#347;li  
&#347;liwy zn&#322;w si&#281; obrazi&#322;y  
na swych ptasich ma&#322;ych go&#347;ci  
P&#322;ot si&#281; skar&#380;y na b&#322;ocie;l w ko&#347;ciach  
jab&#322;on pod si&#281; li&#347;cie &#347;ciele  
Gruszy grzywa posrebrza&#322;a  
wr&#322;oacute;ble maj&#261; tam wesele  
Wszyscy prawie ju&#380; gotowi  
a tu jesien nam si&#281; sp&#322;oacute;&#378;nia  
By&#322;a w karczmie na rozstaju  
zn&#322;oacute;w za wino b&#322;dzie d&#322;u&#380;na  
Gdy ju&#380; przyjdzie, mo&#380;e wtedy  
to zago&#347;ci u nas d&#322;u&#380;ej  
by jej siostra si&#281; sp&#322;oacute;&#378;ni&#322;a  
ta co przaj&#347;&#263; ma po niej p&#322;oacute;&#378;niej  
Bocian dawno spakowany  
do odlotu si&#281; szykuje  
Ciep&#322;ym mlekiem kot opity  
po podw&#322;oacute;rku zn&#322;oacute;w si&#281; snuje  
Trawa jakby ju&#380; ciemniejsza  
je&#380; w tragarza si&#281; zabawia  
Polna mysz zdziwiona wielce  
szare futro ju&#380; poprawia